

CZWARTEK, 24 WRZEŚNIA 2009

TVP KRAKÓW Serwis regionalny TVP Kraków

SPÓŁCZNE KULTURA NAUKA I ZDROWIE KRYMINALNE ROZMAITOŚCI SPORT

TVP.PL > TVP KRAKÓW > INFORMACJE > KULTURA > SZUKAJ

POGODA W REGIONIE ostatnia aktualizacja: czwartek, 24 września 2009 godz. 14:42

czwartek
24 września
temp. 15 do 18°C
ciśn. 996 hPa

INFORMACJE
Miasta ----->

TVP REGIONALNA

TVP KRAKÓW

- kontakt
- strona TVP Kraków
- zobacz "Kronikę"



FORUM DYSKUSYJNE

- skomentuj na forum

OGŁOSZENIA

- dam pracę
- szukam pracy
- sprzedam-kupię
- usługi
- motoryzacja
- zwierzęta zagubione
- zwierzęta znalezione
- zwierzęta do oddania
- nieruchomości
- różne

PRZEZ SMS

- wiadomości
- pogoda

2. dzień KKP: dyskusja o ciągłości kultury

O kulturze jako nośniku wartości i fundamencie tożsamości dyskutowali w czwartek uczestnicy sesji plenarnej, która otworzyła drugi dzień obrad Kongresu Kultury Polskiej w Krakowie. Dyskutanci nie byli zgodni co do tego, czy polska kultura nadal jest schronieniem dla tradycyjnych wartości, czy jej ciągłość została zachowana mimo lat wojny i PRL-u.

– Tytuł tej sesji zawiera pewną tezę, niezbyt odkrywczą, przynajmniej, by nie powiedzieć - banalną. Każdy student pierwszego roku, przynajmniej nauk humanistycznych, już wie, że kultura jest nośnikiem wartości i że pod jej przemożnym wpływem kształtuje się nasze indywidualne i zbiorowe poczucie tożsamości. Tradycyjnie w Polsce postrzegaliśmy kulturę jako schronienie dla polskiej tożsamości i tradycyjnych wartości. Wydaje się, że powinniśmy przedefiniować takie pojmowanie kultury. W dzisiejszych czasach potrzeba nam bardziej otwartej formuły, większego otwarcia na świat – powiedział moderator sesji socjolog prof. Edmund Wnuk-Lipiński.



Kongres Kultury Polskiej, który rozpoczął się w środę w Krakowie, potrwa do piątku

Legutko: polskiej kulturze brak ciągłości

Filozof prof. Ryszard Legutko przypomniał, że polską kulturę charakteryzuje przede wszystkim brak ciągłości. Jego zdaniem, wojna, a potem pół wieku PRL-u, przerwały łańcuch przekazywania tradycji w polskiej kulturze, trudno więc spodziewać się, że współczesna polska kultura będzie nośnikiem tradycji. Legutko dostrzega we współczesnej polskiej kulturze raczej pewnego rodzaju kontynuację podjętego w latach socrealizmu trudu stworzenia nowego człowieka.

– Podstawowa teza współczesnej polskiej kultury jest taka, że stare trzeba zastąpić nowym. Współczesny Polak stara się ze wszystkich sił stać się kim innym niż jest. Czy w takiej sytuacji można mówić o niesieniu przez kulturę tożsamości polskiej? Widzę w niej raczej ilustrację tego smutnego stanu rzeczy – przekonywał Legutko.

Jego zdaniem 20 lat wolności nie przyniosło polskiej kulturze niczego dobrego. – Zdumiewające, ale lepiej już było w PRL-u. Dominującym wrażeniem, które wynoszę z obcowania ze współczesną polską sztuką, jest mialkość powstających dzieł, ich błahość. Przede wszystkim ze względu na postępującą polityzację kultury. Współczesna sztuka przypomina pole walki - kobiet z mężczyznami, homoseksualistów z heteroseksualistami, wykluczonych z rządzącymi. Nie sposób mówić do tego: taku nie stać się świadkiem historycznej

WIĘCEJ W DZIAŁE

- 2. dzień KKP: dyskusja o ciągłości kultury
- Dom Jana Matejki wyremontowany
- Trwa Kongres Kultury Polskiej
- Andrzej Seweryn wystąpi w Krakowie
- Monety z okazji setnej rocznicy istnienia TOPR
- "Madama Butterfly" na nowy sezon Opery Krakowskiej
- "Tajemnice Jana Pawła II" w księgarniach
- Festiwal Muzyka na Szczytach
- Zbliża się Kongres Kultury Polskiej
- Wystawa grafiki ze zbiorów Muzeum Polskiego w Ameryce
- Joanna Piech laureatką Triennale Grafiki
- Wystawa plenerowa ilustrująca renowację Wawelu

WIĘCEJ

kobiet z mężczyznami, homoseksualistów z heteroseksualistami, wykluczonych z rządzącymi. Nie sposób pójść do teatru, żeby nie stać się świadkiem historycznej manifestacji przeciwko bigoterii. Twórcy uważają, że nie zaistnieją, jeżeli nie spróbują podważyć jakiegos tabu, choć niewiele już ich zostało. Wytworzył się nawet nowy język, w którym pewniakiem zapewniającym powodzenie są słowa "dialog" i "otwartość" – ocenił Legutko.

– Taki stan rzeczy stworzył niesłychanie skuteczną maszynę stereotypów, której presji poddaje się znakomita większość współczesnych artystów. Współczesna kultura koncentruje się na niezwykle wąskim wycinku rzeczywistości, omijając rzeczywiste problemy. Jeżeli nawet uznać, że jest ona nośnikiem tożsamości współczesnego Polaka, to jest to tożsamość sztuczna, nie rokująca rozwoju – zaznaczył Legutko.

Pomian: polska kultura i tożsamość niezagrożone

Z tezami Legutki nie zgodził się Krzysztof Pomian, którego zdaniem polska kultura nigdy nie zatraciła ciągłości rozwoju. – *To zadziwiające, ale przez 50 lat PRL-u nie udało się zniszczyć linii, która łączy współczesność z kulturą przedwojenną. Moim zdaniem, współczesna kultura nadal spełnia dla Polaków rolę nośnika tożsamości narodowej. Jednym z najważniejszych zjawisk jest, moim zdaniem, odczuwane w Polsce poczucie zagrożenia kultury, a więc i polskiej tożsamości ze strony globalizacji, integracji w ramach UE – powiedział Pomian.*

Jego zdaniem takie lęki nie mają uzasadnienia. – *50 lat historii UE pokazuje, że obawy roztopienia się poszczególnych narodów w jakiejś bliżej nieokreślonej wspólnocie są po prostu bezzasadne. Nie ma żadnej globalnej wioski. Zainteresowanie innymi narodami nie rośnie, ale maleje. Europejskość nie jest przeciwieństwem szwedzkości czy polskości. Jest jej przedłużeniem i dopełnieniem. Nie wierzę w to, że Europa stanie się kiedykolwiek jednolitym państwem. W przewidywalnej przyszłości Europa będzie związkiem państw i związkiem narodów. Żaden z tych narodów ani żadne z tych państw nie zniknie. Także polska kultura, a zarazem tożsamość nie są zagrożone – uznał filozof.*

(PAP)

ptr



BIP Kontakt